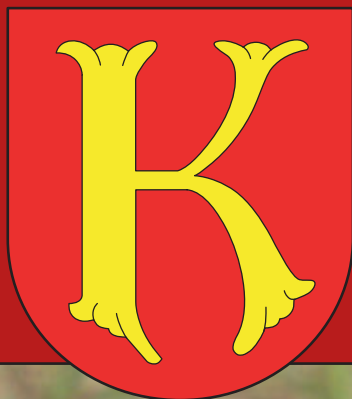


2,50 zł

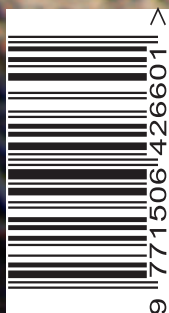
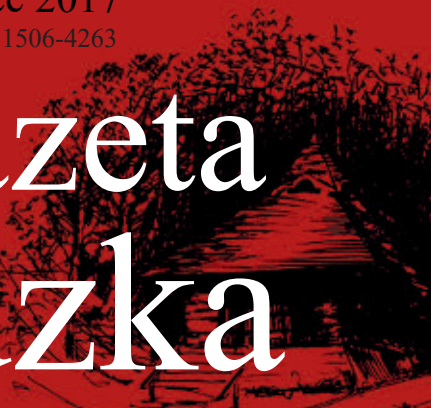
MIESIĘCZNIK SAMORZĄDU GMINNEGO

ROK XXVIII nr 3/245 marzec 2017

ISSN 1506-4263



# gazeta Krasnobrodzka



**WITAJ WIOSNO!**

fot. Paweł Murdzek

# Więści z Gminy

## Już wkrótce koniec drogi przez mękę

Po wielu miesiącach oczekiwania Powiat Zamojski otrzymał od Wojewody Lubelskiego promesę na dofinansowanie remontu drogi powiatowej relacji Jacnia – Tomaszów Lubelski, na odcinku Jacnia – granica Krasnobrodu o długości 6,7 km.

Zgodnie z planami Zarząd Dróg Powiatowych w Zamościu z początkiem marca ogłosił przetarg na wyłonienie wykonawcy robót drogowych. Termin składania ofert to 28 marca 2017r. Przekazanie placu pod budowę nastąpi w miesiącu maju, a realizacja zadania będzie się odbywała od maja do września br.

Zadanie to będzie realizowane ze środków „Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2019”, tzw. „schetyńówki”. Jego wartość kosztorysowa opiewa na kwotę prawie 5,5 mln. zł., z czego 25%, tj. ponad 1,3 mln. pokryje Powiat Zamojski (wnioskodawca) oraz 25% gminy partycypujące: Krasnobród – 1,3 mln. zł. i gmina Adamów ponad 100 tys. zł. Dotacja z budżetu państwa wyniesie 50%, tj. 2,7 mln. zł.

W ramach remontu drogi planowany jest również remont mostu na rzece Wieprz w Krasnobrodzie, który będzie mógł być częściowo sfinansowany z rezerwy krajowej, o którą zabiega Powiat Zamojski.

Jest to ostatni moment na gruntowny remont tej drogi, gdyż brak skutecznych remontów przez ostatnie czterdzieści lat doprowadził do degradacji jej nawierzchni.

ni. Dodatkowo ostatnia zima doprowadziła do oddzielenia się asfaltu od podłoża powodując olbrzymie wyrwy i przełomy, które są dużym utrudnieniem i zagrożeniem dla wszystkich użytkowników tej drogi.

Zanim jednak będzie można jeździć po nowej nawierzchni, trzeba będzie uzbroić się w cierpliwość i znieść trudy oraz ograniczenia związane z remontem. Pozostaje mieć nadzieję, że łatwiej będzie znieść te utrudnienia ze świadomością, iż jest to tylko czasowe, a potem będzie już można jeździć po nowej, wyremontowanej drodze.

## Nabór do Przedszkola Samorządowego w Krasnobrodzie na rok szkolny 2017/2018

Burmistrz Krasnobrodu w dniu 6 marca 2017r. podpisał zarządzenie ws. przeprowadzenia postępowania rekrutacyjnego i postępowania uzupełniającego, a także terminów składania dokumentów na rok szkolny 2017/2018 do przedszkola samorządowego oraz oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, dla których organem prowadzącym jest gmina Krasnobród.

Ofertę rekrutacyjną oraz szczegółowe informacje na temat postępowania rekrutacyjnego można uzyskać w sekretariacie: Zespołu Szkół Podstawowych, ul. Lelewela 37, 22-440 Krasnobród, tel. 84 660 7543 oraz na stronie internetowej [www.krasnobrod.pl](http://www.krasnobrod.pl)

## Wniosek na remont świetlicy w Hutkowie

Ochotnicza Straż Pożarna w Hutkowie złożyła wniosek pod nazwą „Remont świetlicy w miejscowości Hutków” do konkursu ogłoszonego przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania „Nasze Roztocze” w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, Działanie 19 „Wsparcie dla rozwoju lokalnego w ramach inicjatywy LEADER”, Poddziałanie 19.2 „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez

społeczność”, przedsięwzięcie 1.1.1. Remonty i modernizacje obiektów służących wzmocnieniu kapitału społecznego obszaru LGD.

W ramach złożonego wniosku planowane są do wykonania następujące prace:

1. Wymiana podłogi drewnianej na posadzkę ocieploną, obłożoną terakotą.
2. Remont komina (kanał wentylacyjny i kanał dymowy) oraz ściany działowej dzielącej część zajmowaną przez garaż OSP w Hutkowie od części świetlicowej.
3. Tynkowanie ściany działowej oraz obłożenie ścian i sufitów płytami gipsowo-kartonowymi.
4. Wykonanie schodów zewnętrznych.

Przewidywane całkowite koszty wykonania wymienionych prac to 49.481,42 zł, a wnioskowana kwota dofinansowania to 44.481 zł., czyli 90% planowanych kosztów.

Osobami przygotowującymi wniosek są członkowie OSP w Hutkowie: Gęśla Krzysztof – prezes, Słupski Kamil – wiceprezes i naczelnik OSP, Gęśla Mariusz – skarbnik. Wniosek został opracowany przy wsparciu ze strony pracowników Urzędu Miejskiego w Krasnobrodzie i złożony w dniu 20.12.2016 r.

Po pierwszej ocenie dokonanej przez LGD „Nasze Roztocze” został on przyjęty do realizacji, a następnie skierowany do dalszej oceny w Lublinie. Pozostaje mieć nadzieję, że i ta ocena wypadnie pozytywnie, a wówczas nastąpi podpisanie umowy o dofinansowanie i realizacja zadania.

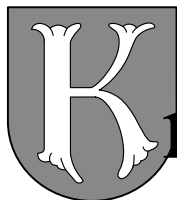
## Strażacy OSP z pomocą mieszkańcom Szuru

Na prośbę sołtysa Szuru strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Krasnobrodzie za pomocą specjalistycznego sprzętu (piła motorowa do cięcia drewna na wysięgniku) usunęli gałęzie drzew zwisające nad drogą w tej miejscowości. Interwencja ta była związana z faktem, iż gałęzie drzew blisko rosnących przy drodze utrudniały przejazd maszynom rolniczym.

## Rozpoczęcie sezonu wędkarskiego

Wędkarze z Krasnobrodzkiego Towarzystwa Wędkarskiego w marcu br. rozpoczęli sezon wędkarski nad zbiornikiem wodnym w Krasnobrodzie poprzez wykonanie prac porządkowych. Uprzątnięte zostały brzożki zbiornika, a także sam zbiornik, z którego wyłowiono pływające w nim różnego rodzaju nieczystości. W sumie zebrano prawie 10 worków śmieci.

Po wykonaniu tych prac wędkarzom, jak i spacerującym wokół zbiornika, przyjemniej będzie korzystać z uroków tego miejsca, a i ryby zapewne będą lepiej brały. Efekty już widać - są to pierwsze połowy wiosennych karpia.



gazeta  
krasnobrodzka

Miesięcznik, Pismo Samorządu Gminnego w Krasnobrodzie  
Wydawca: Krasnobrodzki Dom Kultury  
Redakcja: Mariola Czapla (red. nac.), Mariola Kawecka,  
Marzena Mazurek, Joanna Cios (korekta)  
Opracowanie graficzne: RzukNET Rafał Chrabąszcz

Druk: Zakład Poligraficzny Krystyna Górską  
ul. Ogrodnicza 34, Skokówka, 22-400 Zamość; tel. 84 639 27 97

Adres redakcji: KDK, ul. 3-go Maja 26, 22-440 Krasnobród tel. 84 660 71 17,  
fa ☐ 84 660 70 46, e-mail: [kradomkul.o2.pl](mailto:kradomkul.o2.pl)

Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.  
Nie zwracamy materiałów nie zamówionych.

Nakład 350 egz.

**Oświata głównym tematem  
obrad Rady Miejskiej**

W dniu 30 marca 2017r. o godz. 16.00 w Krasnobrodzkim Domu Kultury odbędzie się XXV sesja VII kadencji Rady Miejskiej w Krasnobrodzie.

Dominującym tematem obrad będą sprawy gminnej oświaty związane z reformą oświaty.

W programie sesji planowane jest podjęcie następujących uchwał:

1) ws. dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjum do nowego ustroju szkolnego wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe na okres od 1 września 2017r. do 31 sierpnia 2019r,

2) ws. rozwiązania Zespołu Szkół Podstawowych im. 25 Pułku Ułanów Wielkopolskich w Krasnobrodzie,

3) ws. rozwiązania Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II w Krasnobrodzie,

4) ws. utworzenia Zespołu Szkół w Krasnobrodzie,

5) ws. określenia kryteriów, punktacji oraz dokumentów potwierdzających ich spełnianie na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do przedszkola samorządowego i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, dla których Gmina Krasnobród jest organem prowadzącym,

6) ws. określenia kryteriów wraz z liczbą punktów i niezbędnych dokumentów do ich potwierdzenia w postępowaniu rekrutacyjnym do klasy pierwszej w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Krasnobród,

7) ws. określenia wysokości opłat za korzystanie z wychowania przedszkolnego w przedszkolu i oddziałach przedszkolnych przy szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Krasnobród,  
8) ws. zmiany uchwały budżetowej na rok 2016.

*Informacje zebrała:  
Mariola Czaplą*

## Parlamentarzyści i Wojewoda Lubelski na spotkaniu w Krasnobrodzie

W niedzielę 19 marca 2017 roku w Krasnobrodzkim Domu Kultury mieszkańcy miasta i gminy Krasnobród mieli okazję spotkać się z parlamentarzystami, wojewodą lubelskim oraz kierownictwem kilku instytucji związanych z rolnictwem i leśnictwem.

W spotkaniu uczestniczyli: poseł Sławomir Zawiślak – inicjator tego spotkania, senator Jerzy Chrościkowski, wojewoda lubelski Przemysław Czarnek, dyrektor Lubelskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Krzysztof Gałaszkiwicz, kierownik Biura Powiatowego ARiMR w Zamościu Henryk Cisak, kierownik Powiatowego Zespołu Doradztwa Rolniczego w Zamościu z siedzibą w Sitnie Krzysztof Pilip, nadleśniczy Nadleśnictwa Zwierzyniec Lucjan Bednarz oraz kierownik Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Zamościu Janusz Nawój. W spotkaniu wzięli też udział przedstawiciele władz samorządowych Krasnobrodu – burmistrz Kazimierz Misztal i przewodniczący Rady Miejskiej Roland Wyrostkiewicz.

Uczestnicy spotkania, w krótkich wystąpieniach poinformowali zebranych



o swojej aktualnej działalności, a następnie odpowiadali na pytania zadawane przez mieszkańców.

Pan Wojewoda poinformował m.in. o działaniach związanych z modernizacją infrastruktury drogowej i kolejowej w naszym regionie, wspominał też o sprawach związanych ze służbą zdrowia. Potwierdził, iż została już podpisana umowa z Powiatem Zamojskim na dofinansowanie, długo oczekiwanego przez mieszkańców naszego miasta, remontu drogi powiatowej relacji Jacnia – Tomaszów Lubelski na odcinku Jacnia – Krasnobród.

Dominującym tematem spotkania było rolnictwo. O różnych sprawach związanych z rolnictwem mówili parlamentarzyści - poseł Sławomir Zawiślak i senator Jerzy Chrościkowski, a także pozostali uczestnicy spotkania. Poruszano też m.in. sprawy dotyczące Unii Europejskiej, ochrony środowiska, wysokości rewaloryzacji rent i emerytur, rynku pracy, a także przedsiębiorczości, w tym przetwórstwa i handlu.

Spotkanie było niecodzienną okazją dla mieszkańców naszego miasta i gminy do bezpośredniego kontaktu, w jednym miejscu, z tylu tak ważnymi osobami piastującymi wysokie funkcje i reprezentującymi różne urzędy, a także do uzyskania odpowiedzi na nurtujące ich pytania.

Ze względu na ograniczony czas trwania spotkania nie udało się zadać wielu pytań i poruszyć wszystkich problemów, z którymi spotykają się mieszkańcy małych lokalnych społeczności. Pozostaje więc mieć nadzieję, że za jakiś czas będzie okazja do ponownego spotkania.

*M. Czaplą*



## Pomoc żywnościowa dla mieszkańców Gminy Krasnobród

W styczniu 2017 r. Gmina Krasnobród uzyskała wsparcie z Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014 – 2020 dla 800

bezradność w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielo-

meru skierowania w godz. 8.00 – 14.00 w Krasnobrodzkim Domu Kultury od 27 do 30 stycznia. W każdej paczce żywnościowej znalazły się następujące produkty: makaron jajeczny, mleko, groszek z marchewką, fasola biała, koncentrat pomidorowy, powidła śliwkowe, gulasz wieprzowy z warzywami, szynka drobiowa, cukier biały i ser podpuszczkowy. Dystrybucja żywności jest ogromnym przedsięwzięciem logistycznym, które wymaga zaangażowania bardzo wielu osób. Szczególne podziękowania należą się Burmistrzowi Gminy Krasnobród Panu Kazimierzowi Misztal za pozyskanie tej żywności, prezesowi „ACH ZIELONE” Stowarzyszenia na rzecz rozwoju miejscowości Zielone i okolic – Panu Tomaszowi Skóra za podjęcie się zadania rozdawania żywności. W prace nad rozładowaniem transportu żywności i jej wydawaniem zaangażowali się ponadto: Pan Roland Wyrostkiewicz (Przewodniczący Rady Miejskiej w Krasnobrodzie), członkowie i wolontariusze stowarzyszenia „ACH ZIELONE”, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Hutkowie, strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Zielonem, pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej w Majdanie Wielkim, pracownicy Urzędu Miejskiego w Krasnobrodzie oraz pracownicy Miejsko – Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krasnobrodzie. Ogromne podziękowanie za sprawne rozpowszechnienie informacji o żywności kieruję także do sołtysów oraz w stronę Pani Marioli Czaplą – dyrektora Krasnobrodzkiego Domu Kultury za udostępnienie pomieszczeń na potrzeby tego działania. Osobą odpowiedzialną za dystrybucję żywności na terenie naszej gminy jest Pan Przemys-



najbardziej potrzebujących mieszkańców gminy. Rozdawaniem produktów żywnościowych zajęło się „Ach Zielone” Stowarzyszenie na rzecz rozwoju miejscowości Zielone i okolic.

Celem Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014 – 2020 jest dotarcie z pomocą żywnościową do grup osób najbardziej potrzebujących w całej Polsce. Program ten jest współfinansowany z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym.

Czynniki kwalifikujące do udzielenia pomocy żywnościowej to m. in. ubóstwo, sieroctwo, bezdomność, bezrobocie, niepełnosprawność, długotrwała lub ciężka choroba, przemoc w rodzinie, potrzeba ochrony macierzyństwa lub wielodzietności,

dzieciństwo, trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego, alkoholizm lub narkomania, zdarzenie losowe i sytuacja kryzysowa, klęska żywiołowa lub ekologiczna. Ponadto pomoc otrzymały osoby i rodziny, których dochód nie przekroczył 150% kryterium dochodowego uprawniającego do skorzystania z pomocy społecznej, tj. 951 zł (netto) dla osoby samotnie gospodarującej i 771 zł (netto) dla osoby w rodzinie.

W styczniu 2017 r. zwiększyły się kryteria dochodowe, uprawniające do korzystania z bezpłatnej żywności, jednak umowa z Bankiem Żywności w Lublinie nie była aneksowana, stąd skierowania wydawano na starych zasadach. Od 18 stycznia 2017 r. w ciągu kilku dni pracownicy Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krasnobrodzie wydali skierowania dla 800 osób.

Pierwszy transport żywności dotarł do naszej gminy w styczniu 2017 r. Podstawą otrzymania pomocy było uzyskanie skierowania wystawionego przez Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Krasnobrodzie. Żywność była wydawana według nu-



sław Fila.

Osoby korzystające ze wsparcia Programu w naszej gminie mogły również wziąć udział w ciekawych warsztatach edukacyjnych, dotyczących wzmacniania samodzielności i kompetencji w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego. W dniu 10 marca 2017 r. w Krasnobrodzkim Domu Kultury odbyły się warsztaty ekonomiczne i warsztaty kulinarne, w których wzięło udział 51 mieszkańców gminy.

Dzięki warsztatom ekonomicznym uczestnicy dowiedzieli się, jak skutecznie zarządzać budżetem domowym, nauczyli się tworzenia, realiza-

cji, kontroli realizacji budżetu domowego, ekonomicznego prowadzenia gospodarstwa domowego, z uwzględnieniem wszystkich finansowych i rzeczowych dochodów rodziny, w tym darów żywnościowych.

Natomiast na warsztatach kulinarnych uczestnicy, pod czujnym okiem kucharza, mieli możliwość przygotowania, a następnie skosztowania dwóch potraw: risotto z grzybami i pralinek z białej czekolady. Wsparcie działaniami towarzyszącymi, pozwoliło na zwiększenie wymiaru pomocy żywnościowej, która realizowana jest w ramach Programu. Warsztaty kuli-

narne przeprowadził Pan Grzegorz Kopeć, zaś ekonomiczne Pani Bożena Borowicz. Warsztaty były współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014 – 2020.

Kolejny transport żywności do naszej gminy planowany jest 23 marca 2017 r. Dystrybucja żywności odbędzie się w dniach 24-27 marca na zasadach identycznych, jak w styczniu.

*Ewa Birska-Furman  
Koordynator działania*

PROGRAM OPERACYJNY  
POMOC ŻYWNOŚCIOWA  
2014 - 2020



Banki Żywności 

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ POMOCY  
NAJBARDZIEJ POTRZEBUJĄCYM



*Pomoc żywnościowa i warsztaty są finansowane ze środków Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Żywnościowa 2014-2020*

## II Ogólnopolski Zdrojowy Bieg Narciarski

Po trzyletniej przerwie w Krasnobrodzie odbył się drugi Ogólnopolski Zdrojowy Bieg Narciarski. Na trasach wokół miejscowego stadionu rywalizowało 36 zawodniczek i zawodników, przede wszystkim z Tomaszowa Lubelskiego i to oni zgarnęli większość trofeów. Przerwa w rozgrywaniu zawodów była spowodowana brakiem śniegu. W tym roku impreza również była zagrożona ze względu na ocieplenie, ale organizatorzy postanowili przenieść ją z niedzieli 26 na wtorek 21 lutego. Decyzja okazała się słuszna, ponieważ śniegu było coraz mniej, w wielu miejscach już pojawiły się roztopy, ale trasy była na tyle dobrze przygotowane, że ostatecznie zawody udało się przeprowadzić.

Klasą dla samych siebie byli narciarze z Tomaszowa Lubelskiego, którzy wywalczyli aż 26 spośród 27 medali.

Uczestnicy biegu rywalizowali na trzech dystansach o długości od 1 do 5 kilometrów w zależności od wieku.

W najmłodszej kategorii narciarzy z roczników 2008-2011 wygrał Antoni

Żółkiewski, przed Damianem Mućą i Szymonem Niewczasem. Wśród uczestników urodzonych w latach 2005-2006 zwyciężył Szymon Bełz, drugi był Michał Nizio, a trzeci Maciej Dubas.

W kategorii dziewcząt z tych samych roczników najszybciej na mecie zameldowała się Weronika Juzeluk, która wyprzedziła Karolinę Kuć i Weronikę Łysko.

Spośród juniorów urodzonych w latach 2003-2004 zwyciężcą okazał się Emil Koper, na drugiej pozycji bieg ukończył Kajetan Kulczyński, a na trzeciej Bartosz Podborny. W żeńskiej kategorii wystartowały dwie zawodniczki, a rywalizację wygrała Kamila Harbuz, która wyprzedziła Hannę Piwowarczyk.

Najlepszym juniorem z roczników 2001-2002 okazał się Bartosz Cielniak, który pokonał Dawida Cieckę i Jakuba Ferencę. W kategorii dziewcząt pierwsza linię mety minęła Anna Berezicka, drugie miejsce zajęła Weronika Nieszcior, a trzecie Natalia Kowalczuk.

Jedyną zawodniczką, która wystar-

towała w grupie junierek urodzonych w latach 1997-2000 była Katarzyna Sendecka.

Zwyciężcą rywalizacji

w najstarszej kategorii wiekowej seniorów, którzy urodzili się w latach 1940-1996, został Ryszard Koprowski, drugi był Krzysztof Czapla z Krasnobrodu, jako jedyny medalista spoza Tomaszowa Lubelskiego, a trzecie miejsce zajął Waldemar Mazurkiewicz. Wśród pań bieg wygrała Ewa Korkosz, przed Dorotą Stokfisz i Krystyną Kołcun.

Najlepsi narciarze odebrali puchary i medale, a wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy, które wręczał burmistrz Krasnobrodu Kazimierz Misztal. Sportowy wtorek zakończyło wspólne ognisko.

Sędzią głównym zawodów był Henryk Ostrykiewicz, któremu pomagali Krzysztof Tempes i Waldemar Kołcun, a organizatorami biegu byli burmistrz Krasnobrodu, Krasnobrodzki Dom Kultury i Lubelski Okręgowy Związek Narciarski.

*ias24*

*Fotoreportaż – str. 10  
fot. Mariola Kawecka*



## Nasza rzeczywistość w bezpośrednim zbliżeniu

Omawiana praca to już kolejna książka ks. prof. Zygmunta Zielińskiego. Odbiega ona od jego profesjonalnych zainteresowań historią najnowszą, kościelną i inną. Tak się może wydawać, biorąc rzecz do ręki, kartkując ją i odczytując tytuły ponad 50 obecnych w niej rozdziałów, felietonów. Książka ta powstawała w ciągu wielu miesięcy, może nawet całego roku. Właściwie tym krótkim tekstem trudno nadać jakąś adekwatną nazwę. Wydaje się, że odbiegają one od stylu charakterystycznego felieton. Ale z drugiej strony mieszczą się w nim, wszakże z pewnym zastrzeżeniem. Są rozbudowane o treści cytowane i komentowane. Niemal każdy powstał z jakiejś „konkretnej okazji”, za czyjąś inspiracją, choć to może słowo nieco na wyrost. Gdy o inspiracji mowa, to w tym przypadku należy rozumieć ją raczej jako prowokację.

Autor wykazuje ogromną wrażliwość na pewne zjawiska, co widać już na pierwszy rzut oka po rozplanowaniu książki. W pierwszej jej części 23 teksty poświęcone są sprawom politycznym. Ks. Zieliński nie kryje swego zainteresowania tym, co dzieje się w Polsce i na świecie. Jakoś nie krępuje go pojawiający się, adresowany do duchownych zarzut, wytykający im zajmowanie się polityką. Oczywiście „zajmować się” znaczy tu wyrażać opinię i sądy na tematy polityczne. Nic więcej. Prawdziwy badacz nie szuka sztucznych kompromisów. Czytając jego teksty, odnosi się wrażenie, że skupia on uwagę głównie na zjawiskach patologicznych, szkodliwych dla Polski zarówno w wymiarze całokształtu życia społecznego, jak i jego struktury moralnej. Ponieważ współczesna opozycja wykazuje tendencje destrukcyjne w stosunku do realizowanej obecnie koncepcji państwa, stąd

prym w felietonach wiodą akcenty krytyczne. Wskutek tego pewne sprawy wracają w nich jakby dość nachalnie, co sprawia wrażenie jakiegoś specjalnego ustawienia celownika w ocenie obecnie przeżywanej rzeczywistości. Z drugiej strony, nawet w doborze tematów zauważy się pewną wybiórczość, dokładność przedstawienia obrazu uderza wprost swoim realizmem.

Druga pula tematów to zjawiska społeczne. Przedstawione są one w 16 tekstach. Ktoś może zauważyć, nie bez racji, że oddzielenie tematyki społecznej od politycznej niezupełnie się udało. Pytanie, czy jest to w ogóle możliwe. Ale kryterium takiego zróżnicowania tematyki jest jednak dostrzegalne, gdyż na czoło wysuwają się tu zjawiska nurtujące przede wszystkim społeczeństwo, a nie w pierwszym rzędzie władzę i opozycję wobec niej ugrupowania, mające jako jedyny właściwie cel zdobycie rządów państwem, a nie troskę o jego funkcjonowanie.

Pewne tematy autor wyodrębnił. Obszerniej w tej części książki zajął się oświatą i nauką. Widać w tym wrażliwość znanego i cenionego profesora, który ponad pół wieku spędził w klasach szkolnych i salach wykładowych. Może się wydawać, że podjął tu „łatwą tematykę”, gdyż niebezpieczne dla edukacji narodowej eksperymenty, jakie przez lata, a zwłaszcza w ostatnich dziesięcioleciach, tak mocno zdemolowały szkołę, studia i wychowanie, dostarczają wielu okazji, żeby wydobywać na światło sprawy skądinąd dostrzegalne gołym okiem, a jednak spychane wciąż na margines społeczno-zainteresowania. To désintéressement szerokiego ogółu spadkiem potencjału intelektualnego narodu niepokoi autora. Stąd tak zdecydowany ton jego wypowiedzi.

Dwa bardzo ciekawe artykuły poświęcone są Europie w jej obecnym stanie. Są to spostrzeżenia na marginesie innych, obszerniej w książce potraktowanych zagadnień. Jeśli przyszłoby oceniać te wypowiedzi na tle ostatnich wydarzeń w Europie Zachodniej, należałoby pogratulować autorowi daru przewidywania.

Wreszcie w książce są trzy teksty poświęcone celebrytom. Ten rodzaj aktorów sceny publicznej nastęrcza sporo okazji do podpatrywania ludzkich słabości. Autor sobie tego nie odmówił.

Na koniec wypada postawić pytanie: Co właściwie omawiana książka daje czytelnikowi? W rozumieniu najbardziej ogólnym przypomina o wydarzeniach, które w natłoku innych, śledzonych na bieżąco, umykają. Powinny jednak służyć kształtowaniu świadomości i uczyć właściwych postaw. W książce można znaleźć także odpowiedź na pytania dotyczące postaw ludzkich, ocen rzeczywistości, niekiedy prawdziwej mądrości, bynajmniej nie równającej się odbytym studiom, ale z drugiej strony także rażącej lub zdumiewającej głupoty komunikowanej w mediach, które przecież mają inną misję.

Czy książka jest lekturą łatwą i relaksującą? Chyba taki był zamiar autora. Jej treść może być jednak często stresująca. Dlatego wszystko zależy od tego, co czytelnik zechce sobie z niej przyswoić.

Zygmunt Zieliński, *Demokracja z każdej strony* (ludzie, sprawy i zdarzenia), Wyd. Adam Marszałek, Toruń 2017, ss. 250.

*Ks. prof. dr. hab. Edward Walewander*  
(KUL)

## Powstanie Styczniowe - Pamiętamy!

Kontynuując cykl „Pamiętamy”, Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II w Krasnobrodzie organizowało sympozjum naukowe poświęcone powstaniu styczniowemu na Lubelszczyźnie pt. „Powstanie Styczniowe – pamiętamy”, które odbyło się w dniu 23 marca 2017 roku w ZSO w Krasnobrodzie.

Równoległe z sympozjum organizowane były konkursy: wiedzy, dziennikarsko – literacki i plastyczny.

Program sympozjum:

Godz. 11.00

\* Powitanie gości i uczestników

\* Referat pracownika naukowego Instytutu Historii UMCS w Lublinie

\* Panel dyskusyjny

Godz. 12.00

\* „Strzępy pamięci” – montaż słowno-muzyczny przygotowany przez uczniów

\* Rozstrzygnięcie konkursów



\* Wystąpienia gości

\* Wystawa konkursowych prac plastycznych.

Sympozjum organizowane było w ramach współpracy Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II w Krasnobrodzie z Uniwersytetem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Relację z sympozjum opublikujemy w kolejnym wydaniu „Gazety Krasnobrodzkiej”.

*Mariola Czaplą*

## Warsztaty wokalne z Gospel Rain

Wszystko zaczęło się w 2012 roku. Wzięłam wtedy udział w warsztatach muzyki gospel w Chełmie. Zrobiły one na mnie ogromne wrażenie i wiedziałam, że to nie będzie ostatni raz, kiedy uczestniczyłam w tego rodzaju wydarzeniu. W 2015 roku wróciłam do pracy po urlopie macierzyńskim i zaczęłam pracę z naszym szkolnym chórem. Poznałam ich i zafascynowała mnie pasja tych młodych ludzi do śpiewania, a także ich talent. Bardzo chciałam zorganizować dla nich coś wyjątkowego, by mogli się rozwijać. Wtedy wrócił pomysł warsztatów muzyki gospel. Z moim pomysłem poszłam do dyrektora pana Andrzeja Czapl, który od razu był na „tak”. Powiedział bez wahania: „Idziemy do pana burmistrza”. Poszliśmy jeszcze tego samego dnia. Pan burmistrz również z wielkim entuzjazmem podszedł do tej inicjatywy. Bardzo zależało mu na tym, by nasza młodzież mogła się rozwijać. Wszystko udało się doprowadzić do skutku właśnie dzięki niemu. Oczywiście nie udało się tego załatwić z dnia na dzień, a nawet nie z miesiąca na miesiąc. Przygotowania trwały półtora roku. Trzeba było dograć terminy z prowadzącymi, zorganizować fundusze, przemyśleć formułę. Przez moment pomysł trochę się „uśpił”, ale gdy zaprosiłam do współpracy proboszcza Eugeniusza Derdziuka, wszystko ruszyło ze zdwojoną siłą. Przyznam szczerze, że aż się dziwię, że ani burmistrz, ani proboszcz, ani dyrektor nie mieli mnie dość, bo zamęczałam ich mailami, telefonami, spotkaniami i nie chciałam dopuścić do tego by nasz entuzjazm zgasł. W końcu udało się znaleźć odpowiedni termin. Ksiądz Piotr Jakubiak włączył się w organizację. Zaproponował, by koncert miał formułę wieczoru uwielbienia. Jego uśmiech i dobre słowo motywowały mnie do pracy. Pomagał mi dopiąć wszystko przed samymi warsztatami.

Kiedy okazało się, że możemy poszerzyć formułę warsztatów o innych uczestników, zaprosiliśmy do udziału, członków krasnobrodzkich scholi, rozśpiewane Wójtowianki, muzycznych członków wspólnoty Galilea. Zaczęły się też zgłaszać inne osoby z całej gminy, które chciały doskonalić swój warsztat. Mieliśmy również zgłoszenia z Tomaszowa Lubelskiego, Zamościa, Krasnegostawu i Chełma. W końcu

musieliśmy zamknąć listę chętnych, bo przerastało to nasze możliwości organizacyjne. Ostatecznie w warsztatach wzięły udział 62 osoby. Najmłodsza uczestniczka miała 12, a najstarsza 63 lata. Zdecydowaną większość stanowił nasz gimnazjalny chór. Bardzo się cieszyłam, że tak chętnie i tłumnie zapisali się na warsztaty. W końcu to głównie dla nich to wszystko. Ostrzegałam uczciwie, że czeka ich bardzo ciężka praca ale koncert wynagrodzi im wszystko. Zaufali mi.

Nadszedł dzień 17 lutego. Przyjechali. Grzegorz Głuch - lider i dyrygent zespołu Gospel Rain, kompozytor, i animator ruchu gospel w Polsce, Sylwia Piotrowska - wokalistka, solistka Gospel Rain, uznany trener wokalny oraz Jakub Piotrowski - pianista, producent i realizator nagrań. Przy okazji utnę wszystkie spekulacje - zbieżność nazwisk z moim jest zupełnie przypadkowa. Organizatorzy byli zdziwieni, że przyszli praktycznie wszyscy, którzy się zapisali. Powiedzieli, że takie rzeczy się nie zdarzają. Od początku mówiłam im, że Krasnobród to solidna firma i nie zawiodłam się.

Prowadzący warsztaty od razu skradli nasze serca. Gdy byliśmy zmęczeni, rozluźniali nas żartami, uśmiechem. Wszystkie zajęcia prowadzone były bardzo profesjonalnie. Najpierw niezbędne rozśpiewanie, a później praca nad utworami. Nowoczesne, wielogłosowe aranżacje. Bardzo intensywna praca przez piątek, sobotę i niedzielę. Wszyscy dzielnie przetrwali, aczkolwiek zmęczenie było ogromne. Widziałam chwile zwątpienia u niektórych, ale prosiłam by wytrwali. Do końca. Zajęcia warsztatowe odbywały się w Krasnobrodzkim Domu Kultury i w tym miejscu chciałabym podziękować dyrekcji i pracownikom za życzliwość i pomoc.

Nadszedł najbardziej wyczekiwany dzień koncertu. Rano ostatnie próby w domu kultury, a później w kościele. Młodzież bacznie obserwowała instalację techniczną zespołu oraz próbę chórzystów Gospel Rain, którzy przyjechali na koncert, by nas wesprzeć wokalnie, ale też duchowo. Już na próbie generalnej, gdzie mogliśmy zaśpiewać przy pełnym instrumentarium, czuliśmy, że dzieje się coś wyjątkowego. W czasie mszy świętej modliliśmy się o powodzenia całego przedsięwzię-

cia. Modlitwy zostały wysłuchane. Wyszliśmy i zaśpiewaliśmy. I to jak zaśpiewaliśmy! 12 pieśni, każda inna, każda piękna. Śpiewaliśmy całym sercem. Pieśni przeplatane były krótkimi modlitwami. Cieszyły reakcje ludzi, którzy zechcieli przyjść na koncert, a szczerze mówiąc, przyszedł cały tłum. Bardzo mi zależało, żeby mogły zaprezentować się nasze zdolne solistki Dominika Radlińska i Gabriela Dobek. Nie ukrywam też, że spełniłam swoje marzenie i zaśpiewałam solówkę z Gospel Rain. Kiedy chciałam w krótkiej przemowie podziękować wszystkim, dzięki którym ten koncert się odbył - emocje wzięły górę. Popłakałam się jak dziecko. Przez to wszystko zapomniałam podziękować Najważniejszemu - Bogu, bo gdyby On nie chciał, to by się nie udało. A On chciał. Chciał, żebyśmy się zjednoczyli - duzi i mali, starsi i młodszy i zaśpiewali hymny ku Jego chwale.

Gdy poszłam do zakrystii po koncercie, zobaczyłam żeduża grupa młodzieży płakała, przytulała się. W nich Duch Święty zadziałał bardzo mocno. Grzegorz Głuch był pod ogromnym wrażeniem mieszkańców naszej gminy. Mówił, że robili warsztaty w wielu miejscach, ale Krasnobród jest wyjątkowy. Podziwiał też zaangażowanie burmistrza, proboszcza i dyrektora w całe przedsięwzięcie. Po koncercie odebrałam mnóstwo gratulacji i ciepłych słów. Jedna uczestniczka warsztatów napisała, że to były 3 najpiękniejsze dni w jej życiu. Dzięki temu wiem, że było warto.

Kończąc, chcę podziękować wszystkim członkom zespołu Gospel Rain za muzykę, którą tworzą i za to, że chcą się nią dzielić w z innymi, dyrektorowi krasnobrodzkiego sanatorium za zapewnienie zakwaterowania i wyżywienia dla instruktorów, naszym harcerzom za pomoc we wnoszeniu sprzętu, właścicielowi pizzerii Da Grasso w Zamościu (a prywatnie mojemu mężowi) za sponсорowanie wynajęcia profesjonalnego nagłośnienia i za ogromne wsparcie oraz firmie K-Film Studio za udokumentowanie koncertu.

Gospel Rain zapalił w nas OGIEŃ i mam nadzieję, że nie pozwolimy go zgasić przez długi czas.

Karolina Piotrowska  
Fotoreportaż - str. 11  
fot. KDK i K-Film Studio

# Krasnobród i Krásny Brod

## Kontynuacja współpracy polsko-słowackiej

W odpowiedzi na zaproszenie burmistrza Krasnobrodu Kazimierza Misztala, w dniach 2-3 marca 2017 roku, przebywała w naszym mieście delegacja władz samorządowych i mieszkańców partnerskiej miejscowości Krásny Brod na Słowacji. Delegacji przewodniczył Vladimír Bajaj – starosta Krásnego Brodu, a wraz z nim przyjechali: Slavomir Čerevka, Martin Chachalák, Gabriela Chudinová, Mária Kuzmová i Ivan Burjak.

Współpraca Krasnobrodu i Krásnego Brodu trwa od 2004 roku, choć oficjalna umowa o współpracy została podpisana rok później. W tym czasie odbyło się wiele roboczych spotkań przedstawicieli obydwu miejscowości, których efektem była wymiana kulturalna polegająca na udziale słowackiego zespołu folklorystycznego „Krasnobridčanka” w naszych imprezach plenerowych takich jak „Majówka Rostoczańska” i „Dni Krasnobrodu” oraz uczestnictwie naszych zespołów „Wójtowanie” i „Krasnobrodzkie Echo” w wydarzeniach kulturalnych na Słowacji. Przy okazji tych spotkań i występów odbywała się też prezentacja i degustacja specjałów kulinarnych obydwu miejscowości. W wymianie brały też udział drużyny piłkarskie, które rozegrały mecze towarzyskie

w Polsce i na Słowacji. Aktywna współpraca trwała do roku 2010. Potem, po zmianie władz samorządowych w Krasnobrodzie odbyło się tylko jedno spotkanie - Słowacy byli u nas w marcu 2011 roku. Niestety, spotkanie to nie zaowocowało realizacją wspólnych przedsięwzięć.

Obecna wizyta, która odbyła się po 6-letniej przerwie, miała na celu wznowienie i ożywienie współpracy; stąd też podczas pobytu w Krasnobrodzie nasi goście spotkali się z władzami samorządowymi miasta i gminy oraz pracownikami Urzędu Miejskiego: burmistrzem Kazimierzem Misztalem, doradcą burmistrza Januszem Osiem, przewodniczącym Rady Miejskiej Rolandem Wyrostkiewiczem i skarbnikiem gminy Elżbietą Nowak, a także dyrektorami jednostek samorządowych: Zakładu Gospodarki Komunalnej – Jackiem Gmyzem i Krasnobrodzkiego Domu Kultury – Mariolą Czaplą. W spotkaniach uczestniczył również Krzysztof Nowak – mieszkaniec Krasnobrodu, którego z Krásnym Brodem łączą serdeczne kontakty od samego początku nawiązanej współpracy.

W czasie prowadzonych rozmów poruszane były różne tematy, m.in. dotyczące gospodarki, kultury, oświaty oraz pozyskiwania środków unijnych. Nasi goście udali się też na krótką wycieczkę po naszym mieście. Zobaczyli zalew, Kaplicę Św. Rocha, Kaplicę na Wodzie i Sanktuarium Maryjne oraz ekspozycje muzealne przy sanktuarium i ptaszarnię. Ci, którzy byli już w Krasnobrodzie przypomnieli sobie te miejsca, a osoby które były u nas po raz pierwszy miały okazję je poznać. Wszystkim bardzo podobało się nasze miasto i zaciekała jego historia.

Wizyta przebiegła w miłej i serdecznej atmosferze. Jej efektem jest deklaracja władz samorządowych obydwu miejscowości dotycząca kontynuowania dalszej współpracy i organizacji wspólnych przedsięwzięć. Na pierwsze z nich nie będziemy musieli długo czekać, gdyż nasi partnerzy ze Słowacji zaprosili nas do siebie. Ustalono, że rewizyta

odbędzie się w lipcu 2017 roku. Konkretny termin wyjazdu na Słowację oraz skład delegacji zostaną ustalone w nieco późniejszym terminie.

Kontakty pomiędzy Krasnobrodem i Krásnym Brodem są szczególne ze względu na podobną pisownię i brzmienie nazw obydwu partnerskich miejscowości. Oprócz tego można doszukać się jeszcze innych podobieństw. Jest to np. położenie (obie leżą nad rzeką) oraz podobna kolorystyka herbów, w których dominują kolory żółty i czerwony. Warto też dodać, że partnerskie miejscowości mają także swoje cudowne obrazy Matki Boskiej Krasnobrodzkiej. Ponadto w każdej z miejscowości działa zespół folklorystycznych, który kultywuje tradycje swojego regionu.

Ogromnym plusem tej współpracy jest też fakt, że z naszymi partnerami możemy się porozumieć bez potrzeby angażowania tłumacza.

*Krásny Brod położony jest w północno-wschodniej części Słowacji, w historycznym regionie Zemplín, w kraju preszowskim, w dolinie rzeki Laborec, niedaleko granicy polsko-słowackiej. Jest niewielką miejscowością liczącą około 450 mieszkańców. Pełni funkcję rolniczego i kulturalnego ośrodka północnej części powiatu Medzilaborce.*

*Krásny Brod ma bogatą historię. Był lokowany w 1557 roku, choć pierwsze pisemne wzmianki o nim pojawiły się już w roku 1478.*

*Spoleczność Krásnego Brodu jest wielonarodowościowa. Większość stanowią Rusini, następnie są Słowacy i niewielki procent mieszkańców o narodowości ukraińskiej. Jeśli chodzi o wyznanie, to ponad połowa mieszkańców jest wyznania greckokatolickiego, a jedna czwarta wyznania prawosławnego.*

*W Krásnym Brodzie znajduje się zabytek narodowy i kulturowy w postaci Monastynu Zesłania Ducha Świętego. Są to ruiny klasztoru Zakonu oo. Bazylianów, pochodzącego z XVI wieku. Należy on do najstarszych i najważniejszych tego typu zabytków na Słowacji. Obok niego wybudowano nowy monastyr i cerkiew.*

Mariola Czaplą

Fotoreportaż – str. 20

fot. Mariola Czaplą oraz ze zbiorów Urzędu Gminy Krásny Brod



Krasnobrodzki Dom Kultury  
zaprasza do udziału  
w  
**KONKURSIE  
WIELKANOCNYM**  
na:  
**najładniejszą palmę, pisanekę, kartkę  
lub stroik świąteczny**  
Zasady konkursu:

1. Do udziału w konkursie zapraszamy wszystkich, bez względu na wiek, wykształcenie czy zawód.
2. Indywidualne prace wykonane dowolną techniką, należy dostarczyć do Krasnobrodzkiego Domu Kultury do 7 kwietnia 2017r. (piątek)
3. Prace należy podpisać: imię i nazwisko wykonawcy, wiek, w przypadku uczniów należy podać klasę i nazwę szkoły.
4. Najlepsze prace zostaną nagrodzone.
5. Wszystkie prace będą prezentowane na wystawie w KDK.
6. Rozstrzygnięcie konkursu połączone z otwarciem wystawy oraz wręczeniem nagród nastąpi 12 kwietnia 2017r. (środa)
7. Wyniki konkursu zostaną zamieszczone na: [www.krasnobrod.pl](http://www.krasnobrod.pl) [www.kultura.krasnobrod.pl](http://www.kultura.krasnobrod.pl)



## Warsztaty decoupage

**W świetlicy w Dominikanówce oraz  
Krasnobrodzkim Domu Kultury**

**D**ecoupage to technika zdobnicza polegająca na przyklejaniu na odpowiednio przygotowaną powierzchnię (drewno, metal, szkło, tkanina, plastik, ceramika) wzoru wyciętego z papieru lub serwetki papierowej. Dzięki tej metodzie można wykonać niekonwencjonalne, oryginalne i stylowe przedmioty. Po nauczaniu się tej techniki, można tworzyć prawdziwe cuda, co udowodniły uczestniczki



kolejnych warsztatów plastycznych zorganizowanych przez Krasnobrodzki Dom Kultury - w sobotę 4 marca w świetlicy w Dominikanówce oraz w poniedziałek 13 marca w KDK. Na 4 godzinnych zajęciach, po zapoznaniu się z niezbędnymi materiałami i narzędziami, każda z pań miała do ozdobienia tarczę zegara oraz zamontowanie jego mechanizmu. Efekty tego twórczego spotkania były nagrodą i pamiątką dla uczestniczek warsztatów.

Warsztaty zorganizowała i przeprowadziła Marzena Mazurek – instruktor do spraw plastyki w KDK.

*M.M.*

### **W Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej**

**W** dniu 7 marca w Bibliotece Publicznej w Krasnobrodzie odbyły się kreatywne warsztaty decoupage dla dorosłych. Uczestnicy ozdabiali drewniane pudełka tworząc jedyne w swoim rodzaju, zachwycające szkatułki na drobiazgi. Podczas zajęć uczestnicy poznali technikę zdobniczą decoupage i dowiedzieli się, jak w prosty, ale efektywny sposób można ozdabiać i odnawiać różne przedmioty. Warsztaty były doskonałą okazją do twórczego spędzenia wolnego czasu. Zapału do pracy nie brakowało nikomu, a twórcza energia wypełniła całą przestrzeń biblioteki, wyśladając przy tym... bezpieczniki prądu ;) Sytuacja jednak szybko została opanowana i piękne rękodzieła mogły zostać ukończone.

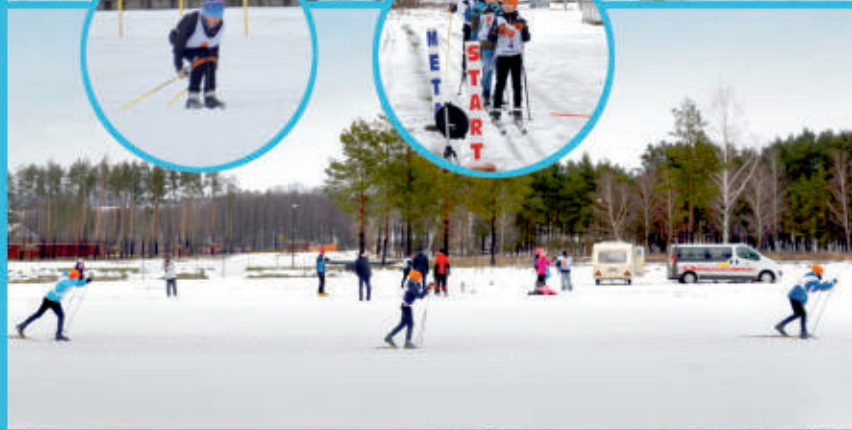


Bardzo dziękujemy pani Małgorzacie Gielmuda za zaangażowanie, okazaną życzliwość i otwartość podczas zajęć oraz za poświęcony czas. W warsztatach uczestniczyło 15 osób.

Cała fotorelacja na fanpage biblioteki: <https://business.facebook.com/Biblioteka-Publiczna-w-Krasnobrodzie-228233147232541>

*Bernadeta Włodarczyk*





**II OGÓLNOPOLSKI ZDROJOWY BIEG NARCIARSKI 21 lutego 2017 r.**





**WARSZTATY WOKALNE Z GOSPEL RAIN 17 -19 lutego 2017 r.**



## Dzień Kobiet w Klubie 50 Plus

W dniu 8 marca 2017 roku, z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, panowie z Klubu 50 Plus, który od niedawna działa jako stowarzyszenie, przygotowali dla swoich klubowych koleżanek spotkanie z okazji tego święta.

Spotkanie odbyło się w Krasnobrodzkim Domu Kultury i było okazją do składania życzeń, które w imieniu panów złożył Bogdan Kurek, natomiast wszyscy obecni na spotkaniu mężczyźni wręczyli paniom piękne, różowe róże.

Po złożeniu życzeń oraz wręczeniu kwiatów przyszedł czas na słodki poczęstunek, podczas którego był czas na rozmowy i planowanie dalszej działal-

ności stowarzyszenia. Warto wspomnieć, że rok temu na podobnym spotkaniu członkowie klubu omawiali projekt statutu swojego nowo tworzonego stowarzyszenia.

Podczas świętowania „Dnia Kobiet” była też niespodzianka dla panów. Z okazji zbliżającego się Dnia Mężczyzny panie przekazały swoim

klubowym kolegom upominki oraz życzenia, które w imieniu pań złożyła Grażyna Popczak – prezes Stowarzyszenia „Klub 50 Plus”.

Spotkanie przebiegło w miłym nastroju i wzbogacone było dużą dawką dobrego humoru.

*M. Czaplą*



## Podsumowanie działalności w Krasnobrodzkim Towarzystwie Wędkarskim w 2016 roku

Walne Zgromadzenie Członków Krasnobrodzkiego Towarzystwa Wędkarskiego odbyło się w Krasnobrodzkim Domu Kultury w dniu 26 lutego 2017 roku. Wyłożoną przed zebraniem listę obecności podpisało 64 przybyłych na obrady członków. Po oficjalnym otwarciu WZ przez Marka Olszewskiego prezesa KTW i powitaniu przybyłego gościa w osobie Kazimierza Misztala Burmistrza Krasnobrodu, przystąpiono do realizacji zaplanowanego porządku obrad. Wyłoniono Komisję Uchwał i Wniosków, a następnie przystąpiono do składania sprawozdań z działalności za 2016 rok: Zarządu Towarzystwa uzupełnioną o informacje finansowe, Komendanta Społecznej Straży Węd-

karskiej, Rzecznika Dyscyplinarnego, Sądu Koleżeńskiego i Komisji Rewizyjnej.

Po zaprezentowaniu wszystkich sprawozdań przystąpiono do dyskusji nad złożonymi informacjami, którą rozszerzono o wystąpienie burmistrza. W swoim wystąpieniu burmistrz przekazał najważniejsze sprawy związane z najbliższymi planami samorządu, polegającymi na utrzymaniu zalewu w nadchodzącym sezonie turystycznym, przygotowaniach do oczyszczenia i odmulenia górnego odcinka rzeki Wieprz, planowaniu dodatkowych atrakcji w postaci kolejnych urządzeń rekreacyjnych związanych ze sportami wodnymi. Burmistrz wyraził również



swoją wdzięczność za dobrze ułożoną współpracę z samorządem gminy przy korzystaniu z uwarunkowań i możliwości jakie daje zbiornik po modernizacji.

Garść najważniejszych informacji statystycznych wyłuskanych ze sprawozdań, to: na zarybienia w roku 2016 wydano kwotę ponad 62 tys. zł, za którą zakupiono 7 t 868 kg, w podziale na następujące gatunki ryb: lina - 105 kg, karpia handlowego - 3 t 920 kg, karpia krocza - 1 t, karasia srebrzystego - 2 t 553 kg, szczupaka - 220 kg oraz sandacza - 70 kg. Towarzystwo w roku 2016 liczyło 223 członków w tym 5 członków młodzieżowych. Z członkostwa w towarzy-

stwie w 2016 r. za nieprzestrzeganie obowiązującego regulaminu wykluczono jednego członka.

Następnie zrealizowano kolejne punkty z porządku obrad, a były nimi podjęcie uchwał w sprawie: udzielenia absolutorium dla Zarządu za okres sprawozdawczy, uchwalenia budżetu na rok 2017, w którym założono dość duże wydatki sięgające ponad 40 000 zł. związane z zakupem ryb na sezon wędkarski w 2017 r. oraz zaplanowano środki związane z bieżącymi wydatkami oraz należnymi podatkami i opłatami w stosunku do budżetu gminy. W przypadku, gdyby wystąpiła ko-

nieczność dokonania przesunięć budżetowych, Zarząd Towarzystwa został upoważniony do dokonania niezbędnych korekt budżetu w trakcie roku bez konieczności zwoływania WZ.

Zatwierdzono Kalendarz Imprez Sportowych na rok 2017, w którym zaplanowano: 29 kwietnia zawody spławikowe, 3 czerwca spinningowe oraz 22 lipca zawody o Puchar Burmistrza Krasnobrodu, które zostaną zorganizowane w ramach obchodów „Dni Krasnobrodu”. Ze szczegółami dotyczącymi zawodów można będzie zapoznać się na stronie internetowej towa-

rzystwa w zakładce - sport.

Podjęto też uchwałę o określeniu wysokości ekwiwalentu w kwocie 40 zł, za nieodpracowane prace społeczne na rzecz Towarzystwa. Będzie on obowiązywał w roku 2017, a regulowany będzie w roku 2018 przy opłacaniu składek członkowskich. Dokonano uzupełnienia obsady wolnych miejsc w Sądzie Koleżeńskim w osobach: Konrada Gradziuka, Tadeusza Gradziuka i Zygmunta Kotlińskiego. Na zakończenie przyjęto wnioski zgłoszone z sali do realizacji, po czym zamknięto obrady.

J. Oś

## Walentynki w ZSO

**D**zień św. Walentego – 14 lutego – opiekuna tych, którzy się kochają.

Tradycja Walentynek opanowała niemal cały świat. Jest bardzo wiele legend tłumaczących początki tego święta. Wszystkie świadczą o wspólnym wszystkim ludziom pragnieniu kochania i bycia kochanym. Ta bardzo ludzka potrzeba jest prawdziwym źródłem tego dziś tak popularnego święta, bo jak mówił św. Jan Paweł II: „Różnymi drogami biegnie życie ludzkie, ale wszyscy szukają szczęścia i miłości”.

Także w naszej szkole 14 lutego czuliśmy atmosferę Walentynek. Uczniowie przygotowywali się od dłuższego czasu, tworząc na zajęciach artystycznych dekoracyjne kartki, które miały służyć przygotowanej z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego, „Poczcie Walentynkowej”. Uczniowie, wpisując życzenia własne lub proponowane sentencje, mogli przekazać wyrazy sympatii i przesłać je wybranym osobom. Najbardziej zaangażowani członkowie SU to: **Kacper Gałka II a, Dominik Czuwara II d, Karol Kostrubiec I a, Dominika Kostrubiec II d, Natalia Roczkowska II d, Paweł Korga III b, Bartek Leśniak III b, Agnieszka Kowalczyk II d**

*Bogusława Pawluk  
opiekun Samorządu Uczniowskiego*

**A**kcja czytelnicza „Poetyckie Walentynki” i konkurs 5. Pytań „Walentynki” to kolejne propozycje w dn. 14 lutego zorganizowane przez bibliotekę ZSO i sekcję dziennikarską pod kierunkiem p. Celiny Koisz. Głównym celem była promocja czytania poezji i motywowanie do własnej twórczości. Uczniowie czytali wybrane utwory: „Niepewność” A. Mickiewicza, „Hymn o miłości” św. Pawła, „Rozmowa liryczna” K. I. Gałczyńskiego, „Między nami nic nie było” A. Asnyka.

Następnie przystąpili do konkursu 5. Pytań „Walentynki”. Wpłynęło 20 prac z poprawnymi odpowiedziami. Ostatnim zadaniem konkursowym było napisanie własnego wiersza o miłości, inspirowanego liryką miłosną: A. Mickiewicza, A. Asnyka, K. I. Gałczyńskiego, św. Pawła.

Jury, po zapoznaniu się z pracami, wyłoniło zwycięzców konkursu. Przyznano 3 pierwsze miejsca dla **Michała Kustry I c, Klaudii Pakuła I b, Magdaleny Pakuła I a**.

Wiersze naszych laureatów dedykujemy czytelnikom „Gazety Krasnobrodzkiej”.

*Marzanna Tarłowska  
Aleksandra Roczkowska I c  
Celina Koisz*

### Przepis na szczęście

Do twego serca, trudno się dostać, choć to dziwne bo serce masz wielkie.

By przez bramy serca twego się dostać, trzeba znać język anielski.

Gdy idziesz wśród kwiatów, zaczynają kwitnąć, a płatki ich mają barwę jaśniejszą.

Więc jak się dostać do serca twego?

Więc jak się uczyć języka tego?

Więc jakie kwiaty ci przynieść?

Otóż odpowiedź do tego pisze się sama.

Nie przynoś kwiatów, bo one żyć w ziemi chcą jak najdłużej.

Nie ucz się języków ci nie znanych, bo twój ojczysty język jest bardzo piękny.

Aby przyjść do serca mego po prostu powiedz „Kocham Cię” tyle wystarczy do szczęścia.

A teraz, gdy ciebie widzę, czuję się lepiej.

A teraz, gdy ciebie słyszę, serce me się raduje.

A teraz, gdy ciebie złapię za rękę, czuję się lepiej.

A teraz, gdy jestem niepewny, pytam się Ciebie.

*Michał Kustra I c*

### Prawda o miłości

Wszystko co złe znika, gdy Cię widzę,

bo uczucia się nie wstydzę.

Razem z Tobą świat odkrywam,

bo przy Tobie się nie boję

Znosić razem trudy, znoje.

Miłość to uczucie.

Większe niż wiara, nadzieja.

Miłość, której nikt nie pokona,

bo miłość jest niezwyciężona.

*Klaudia Pakuła I b*

### Czym jest miłość?

Miłość niczym wesoły promyk słońca rozjaśnia twój dzień.

Miłość odwieczne rozkoszy pragnienie.

Miłość bezcenny dar kochania.

Miłość uczucie jakim darzymy drugiego człowieka.

*Magdalena Pakuła I a*

## Pseudopostawy wobec ustawy

Wraz z pojawieniem się obywatelskiego projektu ustawy antyaborcyjnej nasiliły się demonstracje i protesty zwolenników prawa kobiet do aborcji, którzy poprzez niejasne, pełne niedomówień wypowiedzi usiłują tworzyć klimat jakiegoś niezrozumiałego zagrożenia i krzywdy, która miałaby spotkać kobiety po wprowadzeniu ustawy chroniącej każde poczęte dziecko. Działania te są niedorzeczne, ponieważ broniąc dziecka poczętego, bronimy również jego matkę przed utratą istoty jej człowieczeństwa i kobiecości oraz chronimy wszystkich, którzy dziecku zagrażają, przed poważnymi konsekwencjami psychicznymi, których nawet nie przewidują.

Jak podkreślał nasz wielki rodak Jan Paweł II *prawo do życia nie jest tylko kwestią światopoglądu, nie jest tylko prawem religijnym, ale jest prawem człowieka*<sup>1</sup>.

Dziecko ma nie tylko prawo do życia, ale i do naszej miłości. To właśnie miłość – obowiązująca nas powinność moralna – implikuje bezwarunkową akceptację i tym samym poszanowanie życia każdego człowieka od poczęcia do jego naturalnej śmierci.

To ewangeliczne przesłanie miłości znajduje swoje uzasadnienie w prawach rządzących życiem psychicznym człowieka. Jak wykazują badania psychologiczne - klimat miłości i bezwarunkowej akceptacji jest konieczny do prawidłowego rozwoju psychosomatycznego dziecka już w łonie matki oraz warunkuje jego właściwe funkcjonowanie w przyszłości. Jak podaje w swej nowatorskiej książeczce *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*, Dorota Kornas-Biela *negatywne nastawienie do macierzyństwa, trudności w akceptacji siebie w roli matki, brak poczucia rodzicielskich kompetencji, negatywne oczekiwania wobec dziecka i porodu, brak akceptacji dziecka, niedojrzałość psychiczna, dominanta uczuciowa (charakteryzująca się depresją, lękiem, agresją i napięciem), a przede wszystkim doświadczenie długotrwałego stresu, związanego z niezaspokojeniem najważniejszych potrzeb psychicznych i z poczuciem bezradności – może spowodować komplikacje w przebiegu ciąży, zaburzenia w rozwoju dziecka lub jego stratę*<sup>2</sup>.

Doniosłość okresu prenatalnego i jego wpływu na dalsze życie czło-

wieka, doceniono dopiero w latach 60. XX wieku. Zauważono, że agresywno-wroga postawa matki wobec dziecka poczętego może być przyczyną zaburzeń, które pojawią się w późniejszym życiu.

Osiągnięcia psychologii i medycyny prenatalnej przyczyniły się do nowego, dynamicznego podejścia do relacji rodziców z dzieckiem oraz jego potrzeb psychicznych w okresie ciąży, porodu i okresu poporodowego. Dzięki temu rodzice mają szansę rozpoznać obecność dziecka i świadomie uczestniczyć w jego rozwoju od poczęcia. *Wzrasta przekonanie, że dziecko jest istotą społeczną i rozwija się poprzez relacje z innym, dlatego potrzebuje rozpoznania i zaspokojenia jego społeczno-emocjonalnych potrzeb (miłości, bezpieczeństwa, przynależności, zakorzenienia, szacunku i akceptacji jego unikalności)*<sup>3</sup>.

Jeszcze nie tak dawno niewiele wiedzieliśmy o dziecku poczętym, świadczą o tym badania, które przeprowadziłam w 1979 roku<sup>4</sup>, jak i wcześniejsze wypowiedzi różnych osób, np. Jerzego Zelnika: *„To było w 1968 roku, wtedy nikt nie zdawał sobie sprawy, jak to naprawdę wygląda. Myślimy wszyscy sobie myśleli, że w takim stadium ciąży to jeszcze nie jest dziecko. Nie boję się mówić o prawdzie. Prawda zawsze nas wyzwoli. Jeśli mam tym wyznaniem w jakiś sposób pomóc, to mówię o tym dla dobra innych. Skoro sam popełniłem błąd i skoro sam tego żałuję*<sup>5</sup>.

Dzisiaj - w świetle osiągnięć współczesnej medycyny i psychologii - oczywistością jest, że dziecko poczęte od samego początku swojego istnienia jest człowiekiem. Istota powstała z połączenia dwóch ludzkich komórek rozrodczych, rozwijająca się zgodnie z genetycznym kodem otrzymanym od kobiety i mężczyzny, cały czas jest człowiekiem. Tym samym ma prawo do życia tak, jak każdy inny człowiek. *Każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia, do poznania świata, do doświadczenia swoich sił, do osiągnięcia tego celu, który mu Bóg przeznaczył. Nikt nie rodzi się geniuszem, wielkim uczonym, świętym, ale dzięki życiu się nim staje (...). Wszyscy mamy obowiązek „stać na straży budzącego się życia”, jako najcenniejszego skarbu człowieka. Ktokolwiek godzi w jego życie,*

*gwałci wszystkie prawa. (...) Człowiek bezbronny ma szczególne prawo do opieki*<sup>6</sup>.

*Każdy człowiek poczęty w łonie matki ma prawo do życia*<sup>7</sup>. *Ponieważ „człowiek nienarodzony jest nienarodzonym człowiekiem”*<sup>8</sup>, tym samym ma od samego początku swego zaistnienia takie same prawa jak każdy człowiek.

Pomimo tego, coraz głośniejsze lansowane są poglądy zwolenników aborcji. Niezależnie od tego czy to świadoma manipulacja, czy tylko ignorancja, bądź próba poprawiania Pana Boga - nie można jej pozostawić bez komentarza i popierać własnym milczeniem. Należy się do niej ustosunkować i powiedzieć jasno, że każdy człowiek ma obowiązek poznawania i mówienia prawdy. Natomiast wszelkie wykorzystywanie dziecka poczętego do jakichkolwiek ukrytych celów - godzi w jego osobową godność. Dotyczy to także tych „obrońców życia”, którzy usiłują wykorzystywać obronę dziecka do celów wizerunkowych lub politycznych. Odkąd pamiętam obrońcy życia działali bezinteresownie, bez rozgłosu, zgodnie, bez chęci odwetu czy karania kogokolwiek. I tak powinno pozostać.

Należy zauważyć, że cechą wspólną wypowiedzi zwolenników aborcji jest ironia, cynizm, brak rzetelności, brak precyzyjności, niedomówienia.

Należy dodać, że zawsze wymieszanie prawdy i fałszu jest niebezpieczne, bo dezorientuje i wprowadza w błąd.

Te same kobiety, które walczą o prawo do zabijania dzieci poczętych, twierdzą, że *utrata dziecka jest wielkim dramatem dla kobiety*<sup>9</sup>. To akurat prawda. Ale należy dodać, że dramatem jest zawsze, i wtedy kiedy dochodzi do samoistnego poronienia, i szczególnie wtedy, kiedy kobieta sama dokonuje aborcji. Jednak dramatu tego można uniknąć, ponieważ urodzenie dziecka w każdej sytuacji jest dla kobiety korzystniejsze, niż jego zabicie. I to nie tylko ze względów etycznych.

A w wyjątkowych przypadkach, gdy lekarz, (który ma obowiązek ratowania życia zarówno matki jak i dziecka), stwierdza, że obojga uratować nie może – kobieta ma prawo wyboru, może wybrać życie dziecka, bo jest wolnym człowiekiem. I to jest piękne. To jest logiczna decyzja matki.

Bo matka to ta, która daje życie, zawsze, nawet narażając własne.

Niezasadne jest też przeciwstawianie prawa do życia dziecka poczętego - wolności kobiety, ponieważ zabójstwo nie implikuje wolności. Chroniąc dziecko, chronimy również kobietę, jej duchowość, zdrowie psychiczne i somatyczne.

Natomiast w zabijaniu dzieci nie ma żadnej logiki. Trudno też doszukać się znamion postępu, czy jakiegokolwiek nowoczesności, na co ciągle powołują się zwolennicy aborcji, którzy do znudzenia powtarzają: *żyjemy przecież w XXI wieku*. No właśnie. Barbarzyńskie spędzanie płodu praktykowano od wieków, tylko uważano je za wielkie zło i zbrodnię, a teraz usiłuje się uczynić z niego prawo kobiety. Co za przewrotność. Dlatego w czarnych marszach tak wiele hysterii i agresji. I to nie tylko w zachowaniach, wypowiedziach i okrzykach, ale nawet w zestawieniu kolorów. Rodzi się pytanie dlaczego kobiety, z duchowością, którą przecież można ukierunkowywać na realizację szlachetnych celów, ubierają się na czarno i tracą czas na eskalację agresji? Wykrzykują niedorzeczne, szkodliwe społecznie hasła i na takie marsze zabierają jeszcze dzieci, czego chcą je uczyć?

Nie bez przyczyny również zdjęcia (nadsyłane do Onetu) kobiet popierających aborcję – są w kolorze czarnym. Tego typu zdjęcia oznaczają, że ktoś już nie żyje. Może podświadomie kobiety te czują, że opowiadając się za uśmiercaniem dzieci, same skazują się na śmierć z życia.

W ostatnich dniach na marszach kobiet pojawiły się hasła: „to nie spódniczka gwałci, tylko gwałciiciel”. Ale gwałciiciel się nie prowokuje. Oczekiwanie feministek, które chcą, aby: „kobieta miała prawo przechadzać się nawet nago, a mężczyzna nie miał prawa no to zareagować” jest naiwne, ponieważ oczekiwaniami nie można zmienić ani natury, ani rzeczywistości. Bardziej zasadne jest poznawanie natury ludzkiej, praw nią rządzących i ich respektowanie. Wiadomo, że popęd seksualny z natury swej jest bardzo silny (właśnie ze względu na potrzebę przetrwania gatunku), dlatego należy odnosić się do niego z szacunkiem i uwzględniać to również w doborze stroju.

Poza tym, bardziej interesujący - a nawet pociągający - od nachalnego eksponowania wdzięków, jest dyskretny urok i naturalny wdzięk. Skrom-

nym strojem ocala się piękno kobiecości i doniosłość macierzyństwa.

Doświadczony terapeuta udzielający, pomocy psychologicznej osobom uwikłanym w aborcję, Andrzej Winkler podaje, że *podejmując decyzję o unicestwieniu dziecka, trzeba najpierw odciąć się od własnych uczuć i naturalnych, spontanicznych, macierzyńskich sposobów reagowania czy myślenia. Następnie trzeba odczłowieczyć dziecko, które chce się zniszczyć. Jednakże: ból aborcji wstrząsa matką i przywraca ją do rzeczywistości i wtedy trudno jest ukryć to, co się stało*<sup>10</sup>. *Oczywistością jest, że zranione macierzyństwo wiąże się z doświadczeniem głębokiego procesu dehumanizacji, odczłowieczenia, utraty zdolności do wrażliwego odczuwania, jasnego myślenia i ludzkiego zachowania*<sup>11</sup>. To wstrząsające stwierdzenie, które podaje terapeuta zdaje się być wystarczającym powodem do rezygnacji z aborcji.

Nietrudno zauważyć, że zwolennicy aborcji są równocześnie zwolennikami antykoncepcji. Ten związek poparty badaniami<sup>12</sup> sugeruje, że mamy tutaj do czynienia z dwiema przeciwstawnymi postawami: jedną - za życiem i drugą - przeciwko niemu. Postawa za życiem wpisuje się w cywilizację miłości. Postawa przeciwko życiu w cywilizację śmierci. To implikuje dwie różne postawy wychowawcze: zwolennicy pierwszej pragną wychowywać do dojrzałej miłości i odpowiedzialnego przyjmowania każdego dziecka, zwolennicy drugiej chcą uczyć jak bronić się przed dzieckiem.

A przecież dziecko zawsze jest darem (choć niekiedy trudnym do przyjęcia) i daje wiele satysfakcji, poczucie spełnienia oraz z niczym nieporównywalne szczęście. Natomiast długotrwała obrona przed dzieckiem, często jest przyczyną tego, że dziecko nie pojawia się nawet wtedy, kiedy dana osoba zdecyduje się już je mieć. Co jest powodem dużej frustracji, bólu, poczucia krzywdy, rozchwiania emocjonalnego, a nawet depresji.

Wiele kobiet nie zdaje sobie też sprawy z konsekwencji aborcji. Jeden z aktorów, który na aborcję wraz ze swoją dziewczyną zdecydował się w młodości, opowiedział o tym w wydanej kilka miesięcy temu biografii „Szczerze nie tylko o sobie”. Aktor zdecydował się na to wyznanie, gdyż jak twierdzi: *Nie chodzi tu o publiczną spowiedź. Chcę przestrzec. Nie dajcie się omamić, aborcja to nie jest rozwiązanie problemów, tylko ich źródło. By-*

*liśmy młodzi, sądziliśmy, że mamy jeszcze czas na powiększenie rodziny. Urszulka musiała myśleć o skończeniu szkoły, ja byłem u progu kariery, a dziecko to przecież obowiązki, rezygnacja z siebie, dopiero rozpoczynaliśmy życie we dwoje. Jak się okazało, konsekwencje decyzji o aborcji były bolesne. Ta decyzja na zawsze okaleczyła naszą psychikę, zrujnowała zdrowie Urszulki, nie mieliśmy też pojęcia, jak wielki to grzech*<sup>13</sup>.

Wiele kobiet nie zastanawia się nad tym, że urodzenie dziecka, nawet chorego, jest korzystniejsze od doświadczenia symptomów syndromu aborcyjnego, które mogą pojawić się niezależnie od tego, czy było to dziecko zdrowe, chore, czy z gwałtu. Wszystkie wojny nacechowane były gwałtami, ale wiele kobiet miało świadomość, że dziecko nie jest niczemu winne. A życie pokazuje, że dziecko poczęte w wyniku przestępstwa może być też kochane przez matkę, albo oddane do adopcji. Natomiast, jakże często tym chcianym i planowanym dzieciom rodzice nie zapewniają tego, co zamierzali wcześniej i zamiast szczęśliwego dzieciństwa, tworzą trudną do udźwignięcia rzeczywistość pełną kłótni, zdrad i rozwodów.

W związku z tym, gdybanie co będzie po urodzeniu dziecka, jaką będzie miało przyszłość jest niezasadne.

Zwolennicy aborcji twierdzą, że jeśli dojdzie do całkowitego zakazu aborcji, to kobietom stanie się krzywda. Tymczasem badania wykazują, że jest wręcz przeciwnie, krzywda, owszem pojawia się, ale na skutek aborcji. Jest to ewidentna krzywda nie tylko dziecka, które traci życie, ale i skrzywdzona zostaje kobieta, u której pojawia się szereg przykrych doznań i odczuć, których się nie spodziewała, krzywdy doznają wszyscy, którzy w jakikolwiek sposób uwikłali się w aborcję.

Symptomy PAD i PAS (Post Abortion) (fizycznego i psychicznego bólu, poczucia wielkiej straty, krzywdy, winy, zaburzenia snu, obrazu siebie, utraty celu życia, bezpieczeństwa, negatywne zmiany w osobowości, zaburzenia seksualne, konflikty)<sup>14</sup> towarzyszą kobietom niekiedy aż do śmierci<sup>15</sup>. Niektóre z tych symptomów dotyczą również ojców skłaniających do aborcji oraz lekarzy dokonujących aborcji. A przecież wiele kobiet mówi wprost, że nigdy nie dokonałyby aborcji, gdyby miały realne wsparcie w rodzinie, gdyby zostały przytulone przez

ojca dziecka, swoją matkę, teściową. A może przyjaciółkę?

Gdyby zostały przytulone myślą, modlitwą, sercem przeze mnie i przez Ciebie Drogi Czytelniku, bo to czy każde poczęte dziecko będzie cieszyło się życiem zależy również od nas, może nawet bardziej niż nam się to wydaje.

Powstaje więc pytanie czy mogą tu pomóc czarne marsze, albo publiczne przyznanie się do popełnionej aborcji?

Czy wolno igrać z własną bądź cudzą psychiką. Właśnie, żyjemy przecież w XXI wieku i nie w „ciemnogrodzie”, jeśli kogoś boli ząb idzie do stomatologa, jeśli dusza, to (zamiast na ulicę), należy pójść do księdza, psychologa, bądź psychiatry?

Wydaje się, że próbą uporania się z symptomami post aborcji jest podjęcie terapii celem przepracowania samego problemu aborcji i wydarzeń, które do niej doprowadziły. *Bardzo często decyzja o aborcji wynika z wcześniejszych trudnych doświadczeń, zranień, różnych form zaniedbania czy przemocy. Sama terapia polega na przejściu przez proces uzdrowienia dotychczasowych tragicznych doświadczeń własnego rodzicielstwa i zamiany ich na rodzicielstwo pozytywne - tak, aby zabite dziecko stało się na powrót dzieckiem kochanym. W trakcie procesu uzdrawiania trzeba pozwolić sobie na przeżywanie smutku odczuwanego po stracie dziecka. W dalszym etapie terapii następuje przebaczenie sobie, a także wszystkim osobom, które przyczyniły się do aborcji. W przypadku osób wierzących proces uzdrowienia*

*osoby, która doświadczyła dramatu aborcji jest połączony z odwołaniem się do Pana Boga i Jego łaski.*

*Obecnie istnieje wiele programów duchowej pomocy kobietom zranionym w wyniku aborcji. Jednym z bardziej znanych jest działająca także w Polsce „Winnica Racheli”<sup>16</sup>. I to tam kobiety, które zraniły się aborcją powinny szukać pomocy.*

A uczestniczki czarnych marszów, które nie dokonały aborcji, winny zastanowić się nad tym, dlaczego o nią walczą? Dlaczego wikłają się w problem aborcji i jaka jest tego rzeczywistością przyczyna?

Każda kobieta ma nie tylko prawo, ale i obowiązek zabiegania o pełną, zgodną ze swoją naturą samorealizację, o swoje szczęście.

Na zakończenie może warto zastanowić się nad zmianami we współczesnym myśleniu i zachowaniu. Do niedawna dyktowało je dobre wychowanie, filozofia *savoir vivre*, a dzisiaj?

Przecież najważniejszą zasadą dobrego wychowania jest szacunek do drugiego człowieka<sup>17</sup> a nie wrogość posunięta aż do odmowy mu prawa do życia. Do niedawna *savoir vivre* był sztuką życia, chyba jest nią i nadal, może tylko trzeba ją na nowo odkryć.

Zofia Kończewska-Murdzek

Przypisy:

1. Jan Paweł II, *Homilia Jana Pawła II w Sanktuarium św. Józefa w Kaliszu*, Kalisz, 4 czerwca 1997r.
2. D. Kornas-Biela, *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*, Lublin 2009, s.107.

3. D. Kornas-Biela, *Pedagogika prenatalna. Nowy obszar nauk o wychowaniu*, Lublin 2009, s.124.

4. Z. Kończewska, *Postawy par narzeczeńskich wobec dziecka w okresie prenatalnym*, [niepublikowana praca magisterska], KUL 1979.

5. <http://rozrywka.dziennik.pl/plotki/artykuly/525538.jerzy-zelnik-o-aborcji-bylysmymlodzi-myslelismy-ze-to-jeszcze-nie-dziecko.html>.

6. Wyszynski S., *W obronie życia nienarodzonych*, Warszawa 1990, s.9.

7. Jan Paweł II. *Homilia wygłoszona w Łowiczu* 14. 06.1999r.

8. T. Styczeń, *Dlaczego obrona życia nie narodzonego?*, w: *W imieniu dziecka poczętego*, red. J. Gałkowski, J. Gula, wyd. 2 popr. i uzup., Lublin 1991, s. 142.

9. [www.newsweek.pl/ratujmy-kobiety-krystyna-janda-przeciwko-ustawie-antyaorcji](http://www.newsweek.pl/ratujmy-kobiety-krystyna-janda-przeciwko-ustawie-antyaorcji).

10. Tamże, s. 243.

11. A. Winkler, *Zranione macierzyństwo: doświadczenia matek po aborcji*, w: *Oblicza macierzyństwa*, red. D. Kornas-Biela, Lublin 1999, s. 243.

12. *Postawy wobec wychowania seksualnego a hierarchia wartości nauczycieli. Studium teologiczno-pastoralne*. Lublin Wydawnictwo KUL 2009.

13. <http://www.se.pl/rozrywka/gwiazdy/Zelnik-przyznaje-sie-do-aborcji-Konsekwencje-tej-decyzji-byly-straszne> 860471.html

14. M. Ryś, *Psychologiczne skutki przerywania ciąży. Możliwości pomocy kobietom z zespołami postaborcyjnymi*, s.334-335, w: *Kwartalnik Fides et Ratio* nr 4(20) 2014, <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/kwartalnik20.html>.

15. Ryś, *Natura nie wybacza nigdy. Psychologiczna analiza zaburzeń występujących po przerywaniu ciąży*, w: „Służba Życiu” 4/99, wrzesień 1999, s. 12-13.

16. M. Ryś, *Psychologiczne skutki przerywania ciąży. Możliwości pomocy kobietom z zespołami postaborcyjnymi*, s. 345, w: *Kwartalnik Fides et Ratio* nr 4(20) 2014, <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/kwartalnik20.html>.

17. S. Krajski, *Savoir vivre jako sztuka życia. Filozofia savoir vire*, Warszawa 2007.

## „25 lat PSP - Profesjonalni, Sprawni, Pomocni”

### XIX Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci i Młodzieży

Zespół Szkół Ogólnokształcących w Krasnobrodzie, Krasnobrodzki Dom Kultury i Urząd Miejski w Krasnobrodzie są współorganizatorami eliminacji gminnych XIX Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego dla Dzieci i Młodzieży organizowanego przez Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej. Tegoroczna edycja konkursu odbywa się pod hasłem „25 PSP - Profesjonalni, Sprawni, Pomocni”.

Prace konkursowe przygotowane i opisane zgodnie z regulaminem konkursu, który można znaleźć na stronie

[www.kultura.krasnobrod.pl](http://www.kultura.krasnobrod.pl) i [www.krasnobrod.pl](http://www.krasnobrod.pl) należy złożyć w Krasnobrodzkim Domu Kultury w terminie do **10 kwietnia 2017 roku**.

Podsumowanie konkursu wraz z wręczeniem nagród ufundowanych przez Burmistrza Krasnobrodu odbędzie się w **dniu 20 kwietnia br.** w Krasnobrodzkim Domu Kultury. Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie.

W imieniu organizatorów  
Mariola Czaplą



**KRASNOBRÓD ul. 3 Maja 42  
(nad Pogotowiem Ratunkowym)**

**INTERNET**  
**SERWIS KOMPUTEROWY**  
**ZDJĘCIA**  
**UBEZPIECZENIA**  
**DRUK**  
**KSERO**  
**REKLAMA INTERNETOWA**



## Lokalny Program Rewitalizacji Gminy Krasnobród

Gmina Krasnobród w konkursie dotacji (II edycja) na działania wspierające gminy w zakresie opracowania lub aktualizacji programów rewitalizacji na terenie Województwa Lubelskiego - otrzymała dofinansowanie na opracowanie Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Krasnobród w ramach projektu pn. „Gmina Krasnobród - Przygotowanie programu rewitalizacji zdegradowanego obszaru”. Na jego przygotowanie Gmina zdobyła środki zewnętrzne w wysokości 51 570,00 zł.

Opracowany Lokalny Program Rewitalizacji Gminy Krasnobród, stanowić będzie podstawę do ubiegania się o wsparcie na działania rewitalizacyjne w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020.

Rewitalizacja jest procesem zmieniającym do wyprowadzania ze stanu kryzysowego obszarów zdegradowanych, prowadzonym w sposób kompleksowy, poprzez zintegrowane działania na rzecz lokalnej społeczności, przestrzeni i gospodarki. Lokalny Program Rewitalizacji jest dokumentem, który umożliwi Gminie Krasnobród odpowiednie prowadzenie skoncentrowanej terytorialnie oraz przemyślanej rewitalizacji.

### Komitet Rewitalizacji

W dniu 21 lutego 2017 r. Burmistrz Krasnobrodu Kazimierz Misztal powołał Komitet Rewitalizacji ds. Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Krasnobród na lata 2016-2022, który jest niezbędnym elementem realizacji projektu.

W skład komitetu weszły następujące osoby: Halina Gontarz - mieszkaniec obszaru rewitalizacji, Jan Kopczyński - mieszkaniec gminy, ks. Prałat Eugeniusz Derdziuk - właściciel nieruchomości, Agnieszka Adamczuk - przedstawiciel organizacji pozarządowej, Zofia Klejna - przedstawiciel Spółdzielni Mieszkaniowej, Mariola Czapla - przedstawiciel instytucji kultury, Tomasz Gębka - przedstawiciel podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, Jacek Gmyz - przedstawiciel jednostki organizacyjnej gminy oraz przedstawiciele władzy publicznej: Maria Mierzwa, Roland Wysrost-

kiewicz, Marek Pakuła, Paweł Badowski, Janusz Oś.

W pracach komitetu może uczestniczyć Burmistrz Krasnobrodu, a także zaproszeni do współpracy eksperci i specjaliści.

Zadaniem Komitetu jest: aktywne włączenie lokalnej społeczności w proces konsultacji służący opracowaniu Programu Rewitalizacji, proponowanie hierarchii potrzeb w zakresie działań rewitalizacyjnych oraz opracowanie listy najważniejszych przedsięwzięć zaplanowanych do umieszczenia w Programie Rewitalizacji, monitorowanie przebiegu oraz ocena efektywności i skuteczności realizacji Programu, przedkładanie Burmistrzowi projektów aktualizacji Programu, analiza i opiniowanie zgłaszanych uwag i wniosków.

*Paweł Badowski*



Fundusze Europejskie  
Pomoc Techniczna

Unia Europejska  
Fundusz Spójności



*Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna 2014-2020*

## Teatralnie w KDK

Inscenizacja bajki pt. „O królownie, piekarczyku i pieczeniu chleba” według scenariusza Wioletty Piaseckiej, była okazją do spotkania teatralnego, które odbyło się 17 marca 2017r. w sali widowiskowej Krasnobrodzkiego Domu Kultury.

Kółko teatralne działające w domu kultury, które niedawno przyjęło nazwę „Babiniec” przygotowało przedstawienie, na które zaprosiło swoich kolegów i koleżanki z Zespołu Szkół Podstawowych. Dzięki współpracy z dyrekcją szkoły zaproszenie zostało przyjęte i w ramach lekcji teatralnej uczniowie klas IV-VI bardzo licznie przybyli na amatorski spektakl.

Wystawiana inscenizacja, pełna humoru i zabawnych kwestii, zawierała także wiele mądrości życiowych świetnie zaprezentowanych przez młodych aktorów, którzy z wielkim zaangażowaniem przygotowali się do swego występu.

Na scenie wystąpili: Karolina Smoluch, Gabryś Szypra, Marta Szykuła, Kamila i Dominika Kowal, Weronika Roczkowska, Kinga Pasieczna oraz Maria i Julia Piechowiak.

M.K.



## Ludowcy i ich zbrojne ramię – Bataliony Chłopskie w obronie Zamojszczyzny (cz. 2)

Kłęska wrześniowa 1939 roku była dla Polski wielką tragedią narodową. Społeczeństwo polskie przeżyło ją bardzo i nie mogło pogodzić się z faktem utraty niepodległości. Wierzyło jednak, że ten stan rzeczy musi się zmienić. Dlatego nie wolno zaprzestać walki, dopóki okupant nie zostanie wypędzony z ojczywego kraju. Bardziej przeczorni Polacy – mimo że nie wiedzieli kiedy i w jakich okolicznościach przyjdzie im walczyć – już od pierwszego dnia okupacji przystąpili do pozyskiwania i gromadzenia broni. Na polach bitew oraz obszarach przestrzennych przesuwania się większych oddziałów wojskowych, można było znaleźć sprzęt wojenny, broń, amunicję leżącą w polu, rowach przydrożnych, moczarach i lasach. Wprawdzie Niemcy zbierali wszystko, co miało wartość bojową, lecz nie wszystko zdolali zagarnąć. Porzucona broń, nie zabrana przez wroga, natychmiast znikała. Reakcja ludzi na znajdowaną broń był różna. Znalezioną na własnym polu, w obawie przed represjami ze strony Niemców, zakopywano, topiono w rowach melioracyjnych lub rozlewiskach wodnych. Jednak wielu ludzi, którzy wiedzieli, że w najbliższym czasie trzeba będzie podjąć walkę, znalezione broń troskliwie konserwowali i dobrze zabezpieczoną przed zniszczeniem, chowali w tylko sobie wiadome miejsce. Żołnierze z rozbitych oddziałów w wielu wypadkach, wracali do swoich domów z bronią, a niejednokrotnie z pełnym wyposażeniem. Inni wstępowali do zagród wiejskich, przebierali się w cywilne ubrania otrzymane od gospodarzy w zamian za pozostawienie swojego wyposażenia żołnierskiego. Ta broń, broń żołnierzy polskich z września 1939 r., stanowiła pierwsze zaopatrzenie oddziałów konspiracyjnych, już w trakcie ich organizacji. W pierwszym, a nawet późniejszym okresie – oddziały Batalionów Chłopskich – prawie nie korzystały z zaopatrzenia zrutowego, jakie było dokonywane na terenie Polski ze strony państw alianckich, czy też sowieckich ośrodków wojskowych. Broń rosyjska była przeznaczona przede wszystkim do zaopatrzenia partyzantki sowieckiej oraz żołnierzy Gwardii Ludowej. Broń pochodząca z zrutow państw alianckich, nie była wprawdzie adresowana dla

oddziałów BCh, tylko Armii Krajowej, lecz pewną jej ilość, mimo to, różnymi drogami i w różnych okolicznościach przejmowali bechowcy. Skoro zachodziła taka potrzeba, broń sprowadzano z innych, często dość odległych stron – miejsc w których została ukryta w okresie kampanii wrześniowej 1939 roku, gdzie niejednokrotnie rozbrajały się całe oddziały wojskowe, przekazując niemal całe swoje uzbrojenie miejscowej ludności lub zakopując w lasach, czy mało dostępnych miejscach.

Na naszym terenie, znane są przykłady, że z jednego miejsca zaopatrywało się w broń nawet kilka pododdziałów partyzanckich. Na początku organizowania się struktury oddziałów BCh – bechowcy zdobywali i uzupełniali broń różnymi sposobami. Poprzez rozbrajanie strażników i konwojentów kolejowych, granatowych policjantów, żołnierzy niemieckich włączających się po wsiach pojedynczo lub małymi grupami z zamiarem zakupu, czy przymusowego zabierania produktów żywnościowych. Odbierano też broń pijanym Niemcom, a niekiedy specjalnie ich w tym celu upijano. Prowadzono akcje przeciw posterunkom żandarmerii, Wehrmachtu, ochrony przedsiębiorstw, strzegących mosty oraz różnego rodzaju magazyny. Broń zdobyta na wrogu przedstawiała pełną wartość użytkową. Nie trzeba było jej uzupełniać i naprawiać – jak to zdarzało się zbyt często, kiedy broń była przez dłuższy czas przechowywana, czy znaleziona po walkach wrześniowych. W zdobyczy tej dominowały karabiny, pistolety i rewolwery, nieznaczna ilość broni maszynowej i granatów ręcznych. W zasobach broni długiej – większość stanowiły mauserki produkcji niemieckiej i polskiej tzw. karabinki WZ 98, które były na wyposażeniu kawalerii i wojsk technicznych. Były trochę krótsze oraz lżejsze od normalnych mauserów. Odnaczały się też zagiętą rączką zamka w dół pod kątem 90°. Było też trochę lebeli produkcji francuskiej, które w okresie międzywojennym i w czasie II wojny światowej stanowiły uzbrojenie niektórych posterunków granatowej policji. Była to broń niezawodna, jednak nie było do niej dostatecznej ilości amunicji. Inne karabiny, to system mosin – produkcji rosyjskiej, które bechowcy przejęli od własowców, będących na

szłubie niemieckiej oraz od partyzantów radzieckich. Generalnie odczuwało się brak karabinów i pistoletów maszynowych. Broń krótka – pistolety i rewolwery stanowiły dość dużą ilość w wyposażeniu żołnierzy BCh. W pierwszym okresie, były to przede wszystkim pistolety produkcji polskiej visy, niemieckie walthery i parabelum, węgierskie frommery oraz belgijskie browningi. Dużym mankamentem była amunicja do w/w różnego rodzaju typów broni. Konwojenci, strażnicy kolejowi, policja czy niemieccy żołnierze, byli rozliczani z każdej sztuki naboju. Granaty ręczne były w większości produkcji polskiej i niemieckiej (trzonkowe). Były też wykonywane w wielu dobrze zakonspirowanych zbrojowniach położonych w rejonach znacznie odległych od większych placówek niemieckich, czy posterunków policji. Materiały do produkcji zdobywano w stosownych magazynach położonych na terenie większych miast.

Utrzymanie broni w jak najlepszym stanie było podstawą i obowiązkiem każdego żołnierza. Musiał on dbać, by broń była zawsze czysta i dobrze zabezpieczona przed korozją. Od stanu, w jakim się znajdowała, zależała jej wartość bojowa. Spełnienie tych warunków przez żołnierzy BCh, nie zawsze było w pełni możliwe, gdyż broń w dużej ilości pochodziła z pól bitewnych, a jej stan niekiedy był fatalny i wymagający dużo, często fachowej pracy, aby doprowadzić ją do pełnej używalności bojowej. Dlatego też, w każdym terenie, starano się nawiązać kontakty z ludźmi zaufanymi i znającymi się na rusznikarstwie. Tę funkcję pełnili ślusarze oraz kowale, których kuźnie znajdowały się niemal w każdej miejscowości. Prace naprawcze, wiązały się z dużym ryzykiem, a nawet niebezpieczeństwem, gdyż należało je przeprowadzać przy świetle dziennym, w czasie, kiedy każdy miał wstęp do kuźni. Wymagało to dokładnego maskowania, by się nie zdradzić. Niezależnie od powyższego, naprawioną broń, trzeba było sprawdzić pod względem jej sprawności i niezawodności w przypadku użycia. Przestrzeganie naprawionej broni, odbywało się przeważnie w okresie księżycowych nocy, kiedy było dobre pole widzenia. Szczególnie do tego nadawała się pora zimowa. W tym też czasie, żołnierze

BCh, których ciągle przybywało, prowadzili różnego rodzaju szkolenia praktyczne, jak musztra, walka wręcz, strzeleckie, konserwacji i przechowywania broni.

Należy zauważyć, że wielu młodych żołnierzy, nie miało jeszcze żad-



Szkolenie na polach Zaboreczna, styczeń 1943 r.

nym kontaktów z bronią strzelecką, nie mówiąc o ostrym strzelaniu. Do szkolenia wybierano tereny w miarę

równinne, otoczone przynajmniej z jednej strony dość wysokim wzniesieniem, bądź nasypem drogowym, czy kolejowym oraz usytuowane z dala od stałych placówek Wehrmachtu, żandarmerii i policji. Istniały też konspiracyjne szkoły podoficerskie, a nawet oficerskie w których szkolono przyszłych dowódców pododdziałów partyzanckich.

Oddziały BCh na Zamojszczyźnie, były w porównaniu do innych terenów, dość dobrze zorganizowane i uzbrojone. Oddziały specjalne, dysponowały znaczną siłą ognia. Dobry stan uzbrojenia miały też oddziały partyzanckie.

W okresie rozpoczętych wysiedleń, siły BCh na Zamojszczyźnie dysponowały znaczącym potencjałem obronnym. Były pierwszą organizacją zbrojną, która na przełomie 1942 i 43 roku



Oddział Specjalny BCh Jana Krupy (w płaszczu)

wystąpiła w obronie wysiedlanej ludności Zamojszczyzny. Ten chwalebny czyn zbrojny, rozpoczął się 30 grudnia 1942 roku bitwą pod Wojdą, a 1-2 lutego pod Zaborecznem i Różą.

cdn.  
Jan Gębka



## JĘZYKOWA AGENCJA DETEKTYWISTYCZNA

Strona redagowana przez miłośników poprawnej polszczyzny  
z Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Jana Pawła II w Krasnobrodzie

### RAPORT (styczeń – luty 2017)

Trzech Króli - w nazwie święta lub orszaku

Nie ma królów. (monarchów)

Nie ma króli. (zwierząt lub kart)



Temperatura dodatnia, ujemna. (poprawnie)

Temperatura plusowa, minusowa. (niepoprawnie)



Spójnik „bowiem” nie lubi przecinka. Zostawił czekoladę, nie lubi bowiem słodczy.

Spójnik „ponieważ” lubi przecinek.

Zjadł czekoladę, ponieważ lubi słodczy.

PS

„Bowiem” używajmy tylko w języku oficjalnym.



Nie ma kisielu. Nie ma kisieli. (poprawnie)

Nie ma kiślu. Nie ma kiśli. (niepoprawnie)



po harapie – poniewczasie, po fakcie, za późno.

harap – okrzyk myśliwych nawołujący psy, zwłaszcza do odpędzenia ich od upolowanej zdobyczy lub bicz z krótką rękojeścią i długim splecionym rzeźmieniem.



Przyglądamy się kaszy mannie, a nie

mannej.

Lubimy kaszę mannę, a nie manną.

Rozmawiamy o kaszy mannie, a nie mannej.

Sypimy łyżkę kaszy manny, a nie mannej.

PS

Manna odmienia się jak panna.



Osiągnąć cel za wszelką cenę. (poprawnie)

Zrealizować cel za każdą cenę. (niepoprawnie)



Fatum to nieodmierne przeznaczenie, również przez przypadki.



tlusty czwartek (poprawnie)

Tłusty Czwartek (niepoprawnie)



tajemnica poliszynela – tajemnica, o której wiedzą wszyscy w danej społeczności, lecz nikt o niej głośno nie mówi. (opr. Paweł Korga, III b)



W serialach też uczą.

JASIUNIA

Przepadł...

KSIĄDZ

W jakim sensie?

JASIUNIA

W takim, że zniknął... znikł... chyba... nie wiem, jak to się poprawnie mówi...

KSIĄDZ

Obie formy są dopuszczalne.

Blondynka, odc. 64.

Paweł Murdzek  
opiekun

<https://www.facebook.com/Językowa-Agencja-Detektywistyczna>

KRASNOBRODZKI DOM KULTURY

V KONKURS  
RECYTATORSKO-PLASTYCZNY

POD HASŁEM  
„Wiosenne spotkania z  
Bolesławem Leśmianem  
i Jego epoką ”

**FINAŁ**

23 marca 2017r.

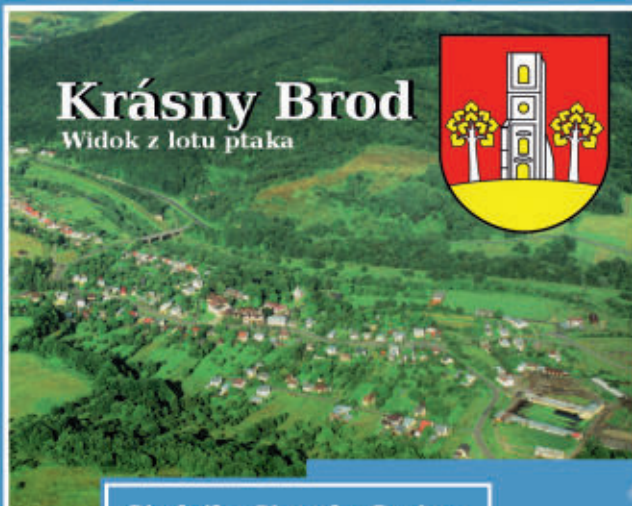
Krasnobrodzki Dom Kultury  
ul. 3-go Maja 26  
22-440 Krasnobród

Szczegółowe informacje na  
stronie internetowej [www.krasnobród.pl](http://www.krasnobród.pl) lub pod nr tel. 84 660 71 17



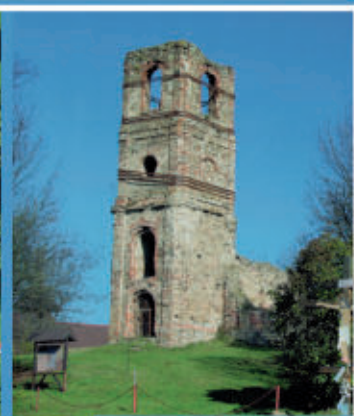
## Wizyta gości ze Słowacji w Krasnobrodzie

2 - 3 marca 2017 r.



## Krásny Brod

Widok z lotu ptaka



Siedziba Urzędu Gminy



Ruiny Monasteru Zesłania Ducha Świętego

Obraz Matki Bożej Krasnobrodzkiej



Miejsca kultu religijnego: nowy monaster, cerkiew, kaplica i ruiny starego monasteru